

## Petroniusz Arbitr i jego kodycył\*

Ireneusz Łuć

ORCID: 0000-0002-6388-2616

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie\*\*

**Streszczenie:** Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie osoby Petroniusza Arbitra, rzymskiego arystokraty, pisarza i zaufanego członka dworu cesarza Nerona. Jego tragiczna, samobójcza śmierć na przestrzeni wieków urosła do rangi kulturowego symbolu. Istnieje jednak wyraźny dysonans między tym, co o Petroniuszu Arbitrze zdają się świadczyć nieliczne zachowane do naszych czasów teksty źródłowe, a tym, co na jego temat – nie mówiąc już o jego samobójczej śmierci – można znaleźć we współczesnej literaturze przedmiotu. Dlatego intencją autora niniejszego artykułu jest nie tylko próba zweryfikowania biografii Petroniusza Arbitra – a w tym zwłaszcza ustalenie etapów jego kariery – ale przeanalizowanie raz jeszcze rzeczywistych powodów, które mogły go skłonić do tak desperackiego aktu, jak odebranie sobie życia z własnej woli.

**Słowa kluczowe:** Petronius Arbitr, Neron, cursus honorum, Satiricon, samobójstwo.

**O** Petroniuszu Arbitrze (Petronius Arbitr) Tacyt (Publius Cornelius Tacitus) w swoich „Rocznikach” (Annales) pisał, że stał się „sędzią dobrego smaku” (*arbiter elegantiarum*), a na jego opiniach miał się opierać sam Neron (Nero Claudius Caesar Augustus Germanicus). Ze względu na wyróżniający go zmysł estetyczny i umiejętność wyrażania trafnych w tym zakresie ocen, oprócz uznania u innych dworzan, zyskał jednak i groźnego wroga w osobie Ofoniusza Tygellinusa (Ofonius Tigellinus), prefekta pretorium. Ten zaufany doradca Nerona, chcąc pozbyć się „mistrza dobrego smaku” z cesarskiego otoczenia, postanowił sfingować jego domniemaną działalność spiskową. Petroniusz, spodziewając się najgorszego, podjął decyzję o odebraniu sobie życia, aby nie dopuścić do dalszych etapów postępowania, które wszczął przeciwko niemu Tygellinus. Pomysł, aby przed zgonem sporządzić kodycył (*codicillus*), o którym wspomina Tacyt, a w którym zostały wynotowane najgorsze bezeceństwa o charakterze seksualnym Nerona i Tygellinusa – imitujący swą formą pismo urzędowe – był przykładem oryginalności jego autora.

---

\* Publikacja powstała w wyniku realizacji projektu badawczego finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, przyznanej na podstawie decyzji numer DEC-2017/25/B/HS 3/02078.

\*\* Instytut Historii; ireneusz.luc@poczta.umcs.lublin.pl

### Casus Petroniusza Arbitra

Osoba Petroniusza urosła do rangi swoistego „toposu” i fenomenu kultury, o czym świadczy chociażby liczba publikacji na jego temat. Udział w popularyzacji tej postaci miał również niewątpliwie Henryk Sienkiewicz. Uczynił „arbitra elegancji” jednym z bohaterów fabuły powieści historycznej *Quo vadis*, prezentując go jako elokwentnego i niezłomnego w swoich przekonaniach intelektualistę. Tym bardziej sprawą niezwykle frapującą jest zidentyfikowanie osoby historycznej, której opis zawarty w dziele Tacyty stał się inspiracją dla późniejszych kreacji literackich. Publikacja ta jest próbą opisanego tego pierwowzoru, a nie jest to sprawa prosta.

Wątpliwości budzi choćby sprawa jego imienia. I tak, w przypadku *tria nomina*, tj. pełnego imienia, jakie mógł nosić Petroniusz Arbitr, to pewne są tylko te dwa wymienione już elementy: jego imię rodowe (*nomen gentilicium*): „Petronius” oraz wyraz „Arbitr”, który, choć łączył się tylko z wykonywaną przez niego rolą w czasie uczt i spotkań z Neronem, to tak zrósł się z jego osobą, że został jego nowym przydomkiem. „Petronius”, jako wspomniane *nomen gentilicium*, wywodziło się od „petro” (tj. kamień – skała) i miało wyraźne konotacje o charakterze wiejskim (por. Chase, 1897, s. 119). Pierwotnie, w okresie republiki, takim imieniem mieli się posługiwać przedstawiciele rodu plebejskiego (gens Petri / Petronii), którzy awansowali do stanu ekwitów (*ordo equester*). Wywodzić się mieli z terenu Etrurii oraz Umbrii i dane im było tworzyć elity municypalne w miastach na tym właśnie obszarze Italii. W okresie pryncypatu osoby, noszące to imię (*nomen gentilicium*), wchodziły już w skład rzymskiego senatu. Sprawując urząd konsula, dostąpiły zaszczytu włączenia w skład arystokracji senatorskiej (*ordo senatorius – viri nobiles*). Co więcej, *nomen gentilicium*, które nosił Petroniusz Arbitr, stało się również popularne nie tylko na terenie Italii środkowej, ale także na obszarze prowincji rzymskich. Warto nadmienić, że wielu „Petroniuszy”, żyjących w okresie wczesnego cesarstwa, było wyzwolencami, którym po akcie wyzwolenia przyznano prawo obywatelstwa rzymskiego i przywilej noszenia imienia ich patronów, którzy byli ich wcześniejszymi właścicielami (por. Wiseman, 1971, s. 75, 250; Nicolet, 1974, s. 977-978; Birley, 1981, s. 57-58; Vogel-Weidemann, 1982, s. 284-285; Segenni, 1988, s. 477; Devijver, 1991, s. 250; Dąbrowa, 1998, s. 43; Minkova, 2000, s. 7-76).

Z kolei wyraz „Arbitr”, który można przetłumaczyć jako „sędzia”, w przypadku Petroniusza nie był określeniem o charakterze urzędowym. Został mu on przypisany jako dodatkowy, czwarty element jego imienia (*agnomen*). Odnosił się do roli (*vide arbitr elegantiae*), jaką odgrywał u boku Nerona w czasie uczt, które organizowano na cesarskim dworze. Problem stanowi za to ustalenie imienia własnego (*praenomen*), jakie mógł nosić tytułowy Petroniusz, gdyż w tekstach źródłowych, odnoszących się do jego osoby, figurują przy nim aż trzy różne: Gajusz (Caius – wg relacji Tacyty), Tytus (Titus – wg Pliniusza Starszego i Plutarcha z Cheronei) i wreszcie Publiusz (Publius – wg scholiasty Juwenalisa [Iuv. schol. 6.631], zgodnie z tekstem Monumentum Ephesenum [AE 1989, 681]).

Dzięki przeprowadzonym analizom prozopograficznym udało się wykazać, że osoba Petroniusza Arbitra była prawdopodobnie tożsama z Publiuszem Petroniuszem Nigrem (Publius Petronius Niger), który żył w okresie rządów cesarzy z dynastii julijsko-klaudyjskiej – za Tyberiusza, Kaliguli, Klaudiusza i Nerona – i sprawował urząd konsula wraz z Kwintusem Manliuszem Tarkwitusem Saturninem (Quintus Manlius Tarkitius Saturninus) (druga połowa 62 roku n.e.). Ten Petroniusz, choć jest to kwestia niezwykle sporna i trudna do weryfikacji, mógł mieć nawet córkę o imieniu Pontia (Pontia Publii Petronii filia), która także w sposób tragiczny miała zakończyć swoje życie za rządów cesarza Domicjana (Monum. Eph. II.1; Strauch, 1869, s. 29; PIR<sup>2</sup> M 153; P 294; P 832; Townend, 1972, s. 378, przypis nr 4; Gallivan, 1974, s. 294, 302–303, 310; Völker, Rohmann, 2011, s. 660–666n.).

Przyjmując, że Petroniusz Arbitr i Publiusz Petroniusz Niger byli jedną i tą samą osobą, tj. Publiuszem Petroniuszem Nigrem Arbitrem (Publius Petronius Niger Arbitr), wówczas sprawą priorytetową staje się określenie szczebli kariery, jakie mógł on osiągnąć przed swoją tragiczną śmiercią w roku 66 n.e. Tacyt (Ann. 16.18) podaje, że sprawował on namiestnictwo w małoazjatyckiej Bitynii (*proconsul Bithyniae*) oraz był konsulem (*consul suffectus*). Urząd konsula Petroniusz Arbitr otrzymał w roku 62 n.e., dlatego sprawowanie namiestnictwa takiej prowincji, jak Bitynia, musiało mieć miejsce wcześniej.

Zarządca Bitynii nosił republikański tytuł prokonsula (*proconsul*) i możliwość sprawowania tego urzędu przysługiwała senatorom, którzy wcześniej piastowali urząd pretora (prokonsul o randze pretorskiej). Dla sprawowania pretury wymogiem było ukończenie 30 lat życia. Namiestników wybierano formalnie w senacie spośród kandydatów, którymi byli sami senatorowie, losowo, zazwyczaj na okres jednego roku. Warto podkreślić, że Bitynia za rządów Nerona była wciąż jedną z tzw. prowincji senatorskich, gdzie stacjonował tylko nieduży oddział rzymskich wojsk (*cohors VI equestris*). Namiestnik tej prowincji – a od panowania Nerona stanie się ona Bitynią-Pontem (*Bithynia-Pontus*) – musiał spełniać kryterium pochodzenia (*ordo senatorius*) i wyróżniać się odpowiednim majątkiem (1 milion sesterców). Wynik wyborów, które odbywały się bezpośrednio na forum kurii senackiej (od 14 roku n.e.) z udziałem członków senatu (od rządów Augusta było ich 600), był potem zatwierdzany przez zgromadzenie (*comitia*). Warto wspomnieć, że czas trwania namiestnictwa w Bitynii mógł ulec prolongacie nawet do dwóch czy nawet trzech lat. W czasie tzw. „dni wyborów” przeprowadzano w senacie elekcje innych rzymskich urzędników państwowych (*vide* pretorów, edylów, trybunów plebejskich i kwestorów). W przypadku wyboru na te urzędy również było konieczne spełnienie określonych kryteriów.

Publiusz Petroniusz Niger Arbitr nie mógłby zatem marzyć o namiestnictwie Bitynii, gdyby wcześniej nie sprawował pretury. Warunkiem koniecznym zaś uzyskania statusu senatora, który uprawniał do ubiegania się o preturę i namiestnictwo, był wcześniejszy wybór na stanowisko kwestora. Wymienione urzędy: kwestor, pretor, prokonsul, konsul wchodziły w skład tzw. *cursus honorum* rzymskich senatorów. Ułożone w swego rodzaju „ścieżkę” awansu, osiągniętych po sobie stanowisk – od rangi najniższej do najwyższej, tą był oczywiście konsulat – określały wewnętrzną hierarchię w ramach rzymskiego *ordo senatorius* (por. Tac. Ann. 1.15; Ritterling, 1927, s. 28; Hammond, 1933, s. 117-118, 132-136; Morris, 1965, s. 316-318; Zuckermann, 1968, s. 46; Levick, 1979, s. 119, 122, 125; Millar, 1984, s. 46-47; Talbert, 1984, s. 13-15n, 202-207n, 342; Alföldy, 1991, s. 163-165; Spaul 1994, s. 255; Baz, 2013, s. 261-262, 265; Camodeca, 2015, s. 276-277n. Por. Spaul 2000, s. 383, 389-390, 520, 530-531).

Na przełomie lat 50. i 60. I wieku n.e. znane są jeszcze trzy inne osoby prócz Petroniusza Arbitra, które sprawowały urząd namiestnika Bitynii: Attiusz Lakon (Attius Laco), Marek Tarkwiliusz Priskus (Marcus Tarquilius Priscus) i Lucjusz Montanus (Lucius Montanus). Pierwszy z wymienionych zarząd nad tą prowincją miał sprawować prawdopodobnie między 54 i 55 rokiem n.e. (choć niektórzy sugerują, że nawet i do roku 59 n.e.). Drugi z prokonsulów, tj. Marek Tarkwiliusz Priskus, był w Bitynii na pewno w 61 r. n.e., a w kolejnym roku, tj. w 62 n.e., po zakończeniu urzędowania został oficjalnie oskarżony o zdrzstw finansowe (*crimen repetundarum*), jakich miał się dopuścić na terenie tej prowincji. Wreszcie Lucjusz Montanus jako namiestnik był w Bitynii przed rokiem 69 n.e. (por. PIR<sup>2</sup> A 1359; M 685; T 25; Magie, 1950, 563, przypis nr 63, s. 1301-1302, przypis nr 4, s. 1397-1398, 1591; Berger, 1953, s. 675; Rutledge, 2001, s. 26, 50, 69; Völker, Rohmann, 2011, s. 666).

Spróbujmy wśród tych prokonsulów umiejscowić Petroniusza Arbitra. Uwzględniając fakt, o czym już kilkakrotnie wspomniano, że konsulat jego miał mieć miejsce dokładnie w roku 62 n.e., to do jego namiestnictwa w Bitynii musiało dojść wcześniej. Na zarządcę tej małoazjatyckiej prowincji mógł on zostać wyznaczony po sprawowaniu pretury, zapewne w chwili, kiedy swoją kadencję zakończył Attiusz Lakon (54/55 – przed 59 r. n.e.), a swojej nie rozpoczął jeszcze Marek Tarkwiliusz Priskus (w 61 r. n.e.). Wnosić stąd można, że namiestnictwo Petroniusza Arbitra w Bitynii objęło zapewne przełom 59 i 60 roku n.e. Tacyt podkreślał, iż okazał się on człowiekiem nad wyraz energicznym i kompetentnym, zarówno będąc prokonsulem Bitynii, jak i sprawując potem konsulat. To, co mogło należeć do zadań i przywilejów namiestników prowincji senatorskich, opisuje Ulpian, rzymski prawnik żyjący na przełomie II i III wieku n.e. w swoich *Dysputach* (*Publicae disputationes*) i w monografii *O urzędzie prokonsula* (*De officio proconsulis*). Według Ulpiana już w chwili opuszczenia Rzymu przez prokonsula przysługiwało mu prawo noszenia „insygniów prokonsularnych”. Władzę urzędową taki namiestnik mógł wykonywać tylko na terenie tej prowincji, którą mu przyznano. Przed przekroczeniem granicy swojej prowincji powinien on wydać obwieszczenie (edykt) o swoim przyjeździe. W tym dokumencie winien zarekomendować siebie, podkreślając zwłaszcza – jeśli rzeczywiście tak

było – związki z jej mieszkańcami. Służbę przy namiestniku powinni pełnić żołnierze z miejscowego prowincjonalnego garnizonu. Prokonsul na danym terenie posiadał najwyższą, bezpośrednio po cesarzu, władzę nad wszystkimi osobami. Nie było takiej sprawy, której nie mógłby osobiście rozpatrzeć. W jego gestii znajdowała się jurysdykcja nad mieszkańcami oraz nadzór na inwestycjami budowlanymi, które prowadzono na podległym mu terenie. Jemu przysługiwało prawo wydawania zarządzeń, jeśli zwracali się do niego zainteresowani tym mieszkańcy, np. w sprawie posłuszeństwa dzieci względem rodziców, wyzwoleńców wobec swoich patronów i ich dzieci. Namiestnik w trakcie postępowania sądowego miał obowiązek przydzielać tzw. pomocników procesowych osobom, które go oto prosiły, mógł to zrobić także z własnej inicjatywy. Prokonsul wszystkie czynności urzędowe powinien wykonywać aż do chwili przyjazdu swojego następcy, a przysługującą mu władzę składał dopiero po powrocie do Rzymu (Tac. Ann. 16.18; Dig.1.16.1; 1.16.4.1; 1.16.4.3; 1.16.4.3; 1.16.4.6; 1.16.5; 1.16.7.1; 1.16.8; 1.16.9; 1.16.9.3; 1.16.9.5.1.16.10; 1.16.16).

Ulpian prezentuje swoisty katalog zadań namiestników prowincji rzymskich. Jest wielce prawdopodobne, że Petroniusz Arbitr, kiedy przebywał w Bitynii, mógł być do nich zobowiązany i, jak podkreślał Tacyt, sprawując ten urząd, umiał sobie z nimi dobrze poradzić. Podobnie – jak można się domyślać – sytuacja wyglądała i w przypadku konsulatu, chociaż urząd konsula (*consul suffectus*) był przez niego sprawowany krótko, bo tylko przez dwa miesiące (lipiec/sierpień).

Petroniusz Arbitr w roku 62 n.e. mógł być w wieku ok. 34/35 lat, co byłoby zgodne z „progiem wieku” kandydatów, którzy ubiegali się o konsulat, obowiązującym za rządów dynastii julisko-klaudyjskiej. Minimalny wiek osób, starających się o konsulat, z inicjatywy Oktawiana, zwanego później Augustem, został obniżony z 40–42/43 lat za republiki do 32/33 lat. Od tego wiekowego wymogu zdarzały się wyjątki, kiedy to na urząd konsula wyznaczano z rekomendacji cesarza dwudziestokilkuletnich przedstawicieli rodziny *princepsa* (por. m.in. PIR<sup>2</sup>C 289 (Lucius Calpurnius Piso Pontifex - 34 lata); A 184 (Publius Aelius Hadrianus – 32 lata); Morris, 1965, s. 316-317, 324; Wiseman, 1971, s. 106, 166-168; Gallivan, 1973, s. 214; Syme, 1974, s. 4, 6, 30; Alföldy, 1991, s.164-165; Dąbrowa, 1998, s. 24-26, 89-90).

Na podstawie powyższych danych można w sposób następujący nakreślić ścieżkę narodzin i kariery Petroniusza Arbitra. Przyjąwszy hipotezę, że w roku 62 n.e., tj. w roku jego konsulatu, był on prawdopodobnie w wieku ok. 34/35 lat, to mógł się on urodzić ok. roku 27/28 n.e. „Togę męską” (*toga virilis*) mógł on otrzymać ok 44/45 roku n.e., po skończeniu 16 lat. Właściwym początkiem jego kariery jako osoby należącej do tzw. „klasy senatorskiej” (*lati clavii*) mogło być sprawowanie jednego z niższych urzędów (*vigintiviratus*), co zwykle trwało przez okres jednego roku. Potem – a nie można przecież tego zupełnie wykluczyć – mógł on odbyć służbę wojskową w jednym z rzymskich legionów (*tribunus militum*), to także trwało minimum jeden rok, ale mogło się przedłużyć do lat trzech. Dopiero wybór na kwestora, o czym także była już mowa, dawał mu szansę, aby otrzymać formalny akces do senatu. W przypadku rekonstruowanej ścieżki kariery Petroniusza Arbitra mógł on zostać kwestorem w wieku 25 lat (ok. 52/53 roku n.e.), a osiągnąwszy 30 lat (ok 57/58 roku n.e.), przy zachowaniu pięcioletniego okresu przerwy w sprawowaniu urzędów po kwesturze, mógł zostać wybrany na pretora. Po tym stanowisku, a przed rokiem 62 n.e., Petroniusz Arbitr sprawował zapewne namiestnictwo Bitynii, będąc w wieku 32/33 lat (ok. 59/60 roku n.e.). Po dwóch kolejnych latach, tj. w roku 62 n.e., został konsulem (w wieku 34/35 lat). W chwili śmierci, co miało miejsce w roku 66 n.e., mógł być w wieku ok 38/39 lat.

### „Mistrz dobrego smaku”

Petroniusz Arbitr, choć nosił popularne, jeśli chodzi o okres pierwszej połowy I wieku n.e., imię rodowe (*nomen gentilicium*), to – jak zauważył Roland Syme – nie był osobą spokrewnioną z konsularną rodziną Petroniuszy (*vide gens Petronia*: Caius Petronius, Caius Petronius Turpillianus, Publius Petronius, Publius Petronius Turpillianus). Nic tak naprawdę nie wiemy o jego pochodzeniu rodzinnym i regionalnym. Nie można być też do końca pewnym, czy wspomniana Pontia (Pontia Publii Petronii filia) była rzeczywiście

jego córką i czy jej matka mogła się pochwalić statusem pełnoprawnej małżonki Petroniusza Arbitra. Z drugiej jednak strony jego imię własne (*praenomen*) – Publius – wyraźnie potwierdza przynależność jego osoby do rodziny o konsularnym zapewne statusie (por. Rankin, 1971, s. 3; Syme, 1988, przypis nr 108, s.136n; Syme, 1991a, s. 513; Demougin, 1992, s. 50, 62; Dąbrowa, 1998, s. 43).

Wątpliwości nie budzi za to jego wykształcenie ani doskonała znajomość etykiety dworskiej i zasad życia towarzyskiego. Dar retorycznej elokwencji, który wyróżniał Petroniusza Arbitra, i jego wysublimowany sposób bycia sprawiły, że z uznaniem odnosił się do niego sam Neron. Jest czymś oczywistym, że przed rozpoczęciem kariery urzędniczej Petroniusz Arbiter musiał przejść drogę edukacji, która była właściwa dla przedstawicieli jego warstwy społecznej. Niewykluczone, że w fabule przypisywanego Petroniuszowi *Satirikonu* (*Satiricon liber*), tj. powieści współczesnej jego czasom o cechach gatunkowych satyry menippejskiej, został przedstawiony obraz edukacji rzymskiej młodzieży, który autor mógł znać z autopsji. Jego poglądy dotyczące systemu kształcenia w rzymskich szkołach retorycznych i gramatycznych oddaje poniższy cytat:

„Nunc pueri in scholis ludunt, iuvenes ridentur in foro, et quod utroque turpius est, quod quisque perperam didicit, in senectute confiteri non vult”.

„W obecnym stanie rzeczy uczniowie jako chłopcy uprawiają w szkole igraszki, a jako młodzieńcy narażają się w występach sądowych na śmiech, a co przykrzejsze od jednego i drugiego – nawet w starości nie chce nikt przyznać, że czego się nauczył, nauczył się źle” (Petr. 1.4, tłum. Mieczysław Brożek).

W przytoczonym fragmencie, dotyczącym kształcenia młodych Rzymian do roli adwokatów, mających w przyszłości brać udział w rozprawach sądowych, zawarta została diagnoza edukacji młodzieży, która uczęszczała do szkół w pierwszej połowie I wieku n.e., będąc w wieku chłopięcym (*pueritia* 7–16 lat) i młodzieńczym (*adulescentia* 15/16–30 lat). Niewykluczone, że to stwierdzenie – wypowiedziane w fabule *Satirikonu* przez Gitona, głównego bohatera tej powieści, który, przebywając w szkole retorycznej Agamemnona, zaczął krytykować stosowane tam metody nauczania – mogło być oparte na własnych przeżyciach Petroniusza Arbitra. Niewykluczone, że za pośrednictwem tego fikcyjnego bohatera autor *Satirikonu* postanowił podzielić się własnymi przemyśleniami na temat kształcenia, proponując jednocześnie własną metodę edukacji i samodoskonalenia. Jak podkreślał Giton, pierwszoplanowe znaczenie w kształceniu miała lektura dzieł filozoficznych. Równie istotne w jego mniemaniu było ćwiczenie się w pisaniu tekstów, aby odczytać się używania tzw. „pustych słów”. U uczniów powinno się także, według *Satirikonu*, wyrabiać nawyk uważnego słuchania innych. Czy to za sprawą takich właśnie metod Petroniuszowi Arbitrowi udało się stać „mistrzem dobrego smaku” na dworze Nerona? – nie można tego wykluczyć (Petr.1.1-5; Kennedy, 1978, s. 171-172n – w nawiązaniu do samej fabuły powieści; Świderkówna 1982, s. 352-354; Eyben, 1993, s. 72; Balbo, 1997, s. 21-27. por. Łuć, 2018, s. 42).

W treści *Satirikonu* można odnaleźć stosunkowo liczne podobieństwa tematyczne i językowe do utworów Lukana (Marcus Annaeus Lucanus) i jego stryja Seneki (Lucius Annaeus Seneca [Minor]). To zdaje się wyraźnie sugerować, że Petroniusz Arbiter, pisząc swoją powieść, znał i korzystał z ich tekstów.

Jednym ze źródeł aluzji i zapożyczeń literackich stała się *Wojna domowa* (*Pharsalia-Belli civilis libri X*), epos historyczny, którego autorem był bratanek słynnego stoika, dawnego wychowawcy i doradcy Nerona – a treść tego utworu dotyczyła II wojny domowej Cezara z Pompejuszem. W tekście przypisywanym Petroniuszowi odnajdujemy fragment zatytułowany *De bello civili*, który w formie improwizacji wygłosił Eumolpus, kolejny bohater *Satirikonu*, a który jest parodią i kąśliwą krytyką utworu Lukana (Petr. 119-124; PIR<sup>2</sup> A 611; A 617; Sochatoff, 1962, s. 449-450, 455-456n; Luck, 1972, s. 133-135n; George, 1974, s. 119120n; Völker, Rohmann, 2011, s. 670–671).

Jeszcze większą liczbę aluzji i sarkastycznych odniesień skierował Petroniusz Arbiter wobec samego Seneki. Ten słynny stoik, który od roku 62 n.e. zaczął tracić swoje wpływy na dworze Nerona, stał się wręcz przedmiotem parodii, jeśli chodzi nie tylko o preferowany przez niego światopogląd i poglądy filozoficzne,

ale także dokonania czy nawet wydarzenia z życia publicznego i prywatnego. Petroniusz słabostki i przywary Seneki starał się w sposób kuriozalny wyolbrzymiać i ośmieszać, przypisując analogiczne formy zachowań wspomnianemu już Eumolpusowi oraz Trymalchionowi (Caius Pompeius Trimalchio Maecenatianus). Thomas Völker i Dirk Rohmann, analizując treść dialogów Seneki *O życiu szczęśliwym* (*De vita beata*, 17.1-2) i konfrontując zawarte tam stwierdzenia z opisami, za pomocą których Petroniusz Arbitr charakteryzował wyzwoleńca Trymalchiona, doszli do wniosku, że pomiędzy poglądami Seneki i fikcyjnego Trymalchiona istnieje wyraźna zbieżność. Obu miała wyróżniać „miłość” do pieniędzy, obu niepokoiła obawa ich utraty. Obaj wymienieni mieli często okazywać żal z powodu śmierci bliskich i martwić się o swoją reputację wśród ludzi. Obu miał wyróżniać olbrzymi majątek i upodobanie do zbytku, wystawnych i drogich przyjęć, korzystania z licznej służby. Pewne cechy bohaterów (np. prowincjonalne pochodzenie i zainteresowanie literaturą) oraz epizody z życia (np. wysłanie Trymalchiona do pracy na roli za romans z żoną swego właściciela, a w przypadku Seneki – skazanie w latach 30. I wieku n.e. na wygnanie za romans z Julią, siostrą Kaliguli) wyraźnie sugerują, że przyjęty przez Petroniusza Arbitra sposób „kreowania” postaci Eumolpusa i Trymalchiona z *Satiriconu* miał niewiele wspólnego z jakąkolwiek spontanicznością i przypadkowością w korzystaniu z tzw. literackich toposów. Przeciwnie, podane przez Thomasa Völkerja i Dirka Rohmanna przykłady wskazują, że wyraźnym i starannie przemyślanym celem Petroniusza Arbitra było ośmieszenie i zdeprawowanie Seneki. Czy z perspektywy „mistrza dobrego smaku” posunięcie się do takich kroków miało służyć wyłącznie zdemaskowaniu hipokryzji słynnego filozofa, który tak chętnie głosił w swoich pismach potrzebę świadomego dążenia do wstrzemięźliwości i to nie tylko, jeśli chodzi o karierę polityczną, ale i pęd w gromadzeniu dóbr materialnych? Istotnie można zauważyć ewidentną sprzeczność między tym, do czego Seneka zachęcał, a tym, co tak naprawdę sam w swoim życiu robił. Ten piewca wstrzemięźliwości zgromadził majątek, którego wartość szacowano na kwotę aż 300 milionów sesterców. Z drugiej jednak strony to właśnie w dialogach Seneki *O życiu szczęśliwym* (*De vita beata*, 6.1), z których korzystał Petroniusz Arbitr w swojej narracji, można odnaleźć określenie „sędzia od zbytku i rozkoszy” (*luxuriae et voluptatum arbiter*). Słynny filozof łączył ten zwrot z ideą ludzkiego „ducha” (*animus*), któremu także było przecież wolno korzystać z przyjemności. Wydaje się nieprawdopodobne – a tym bardziej w świetle zasygnalizowanych stwierdzeń – aby autor *Satiriconu* nie znał tego fragmentu. Tekst tego dialogu z przełomu 58/59 roku n.e. stanowił swego rodzaju apologię Seneki, skierowaną do Nowatusa (Annaeus Novatus), brata filozofa, który po adopcji nosił imię Lucius Iunnius (Annaeus) Gallus. Już Pierre Grimal zwrócił uwagę na to, że Senekę i Petroniusza Arbitra, a obaj musieli się jako bywalcy dworu Nerona przecież dobrze znać, łączyły zapewne chłodne relacje (por. Petr. 34; 71; 88; 115; 125; Grimal, 1994, s. 147; Völker, Rohmann, 2011, s. 671-675).

### Kodycył i samobójcza śmierć Petroniusza Arbitra

Powieść *Satiricon* została ukończona przez Petroniusza Arbitra pod koniec 64 roku n.e. W ciągu kolejnych miesięcy roku 65 n.e. był on świadkiem wykrycia, a następnie rozbicia spisku Pizona (Caius Calpurnius Piso). Uczestnikami tego sprzysiężenia, które zawiązano w celu odsunięcia Nerona od władzy w państwie rzymskim, byli zarówno przedstawiciele rzymskiej arystokracji senatorskiej, jak i wysocy rangą oficerowie kohort pretoriańskich. Wiele z tych osób Petroniusz Arbitr znał osobiście. I choć był zapewne tylko biernym obserwatorem tych wydarzeń, to jest mało prawdopodobne, aby nie wiedział, w jaki sposób były prowadzone śledztwa przeciwko oskarżonym, w jakich okolicznościach dochodziło do ich aresztowań oraz kiedy i jak było im dane tracić życie. Możemy się jedynie domyślać, gdyż w tekstach źródłowych nie ma informacji na ten temat, jak mogła wyglądać reakcja Petroniusza Arbitra na wieść o samobójczej śmierci Lukana i jego stryja Seneki. Tacyt wspominał, że Petroniusz Arbitr był przyjacielem Flawiusza Skewinusa (Flavius Scaevinus), senatora i jednego z głównych organizatorów spisku Pizona. I to ta znajomość okazała się początkiem upadku i tragicznej śmierci „mistrza dobrego smaku” (por. Tac. Ann. 15.49; 15.53-59; 15.67; 15.70-71; 16.18).

Na fali represji, do jakich wówczas doszło w Rzymie i w Italii, w otoczeniu Nerona wyjątkowo silną pozycję zyskał Tygellinus (Ofonius Tigellinus), prefekt pretorium. To na nim w głównej mierze spoczywał nadzór nad całą operacją rozbicia wspomnianego spisku. Miał on pełną kontrolę nad działaniami, których celem było odnalezienie podejrzanych, zamieszanych w całą tę sprawę. W jego gestii znajdował się nadzór nad prowadzonymi śledztwami. Tygellinus, uczestniczący osobiście w przesłuchaniach, także tych z użyciem tortur, w pełnym zakresie mógł korzystać ze sporządzanych wówczas protokołów.

Zgodnie z prawem rzymskim niewolników można było poddać torturom, chcąc od nich uzyskać obciążające ich właścicieli zeznania. W większości spraw niewolnicy nie mogli składać zeznań przeciwko swoim właścicielom. Jednak wyjątkiem był *casus* zbrodni obrazy majestatu, gdy właściciele byli podejrzewani o spiskowanie przeciwko władcy państwa rzymskiego. W tym przypadku materiał dowodowy, którego na torturach dostarczali niewolnicy, często mógł pogrążyć ich właścicieli.

Prawdopodobnie dzięki jednemu z niewolników, być może był to niewolnik samego Petroniusza, Tygellinus na początku 66 roku n.e., jak wspominał Tacyt, zdobył informację, że Petroniusz Arbiter był przyjacielem Flawiusza Skewinusa. Senator, któremu rok wcześniej udowodniono udział w spisku Pizona, został skazany na śmierć. Być może zdaniem Tygellinusa – który energicznie zajął się tą sprawą – „mistrz dobrego smaku”, utrzymując bliską znajomość z tym nieżyjącym już w roku 66 n.e. senatorem (nie można oczywiście wykluczyć takiej ewentualności), musiał coś wiedzieć na temat sprzysiężenia. Mimo iż był jednym z najbliższych i zaufanych cesarskich doradców, Petroniusz Arbiter mógł zachować milczenie i nie przyłączył się do akcji ścigania spiskowców. Wspomniany niewolnik, jak pisał Tacyt, miał, co prawda, zostać przekupiony przez Tygellinusa, to jednak dzięki jego donosowi prefekt pretorium mógł wszcząć formalne śledztwo. W tym celu, aby potwierdzić podejrzenia, aresztowano i uwięziono większość niewolników Petroniusza Arbitra. Tym posunięciem, oficjalnie, Tygellinus rozpoczął pierwszy etap śledztwa.

Tacyt informuje, że autorowi *Satiriconu* zostało odebrane prawo do obrony, co mogło oznaczać tylko jedno, pozbawienie prawa do audiencji u Nerona. Zapewne już po zatrzymaniu niewolników Petroniusz Arbiter mógł podejmować jakieś próby skontaktowania się z cesarzem, chcąc mu osobiście wszystko wyjaśnić. Niestety, wszystkie podjęte przez niego starania zakończyły się niepowodzeniem. Petroniusz Arbiter był po prostu ignorowany. Podobny skutek przyniosła ostatnia próba, jaką podjął, chcąc spotkać się z Neronem, gdy ten wyjechał z Rzymu na południe do Kampanii. Petroniusz Arbiter wyruszył za cesarskim orszakiem i dotarł aż do Kyme (Cumae). Właśnie w tym mieście, a ściślej w swojej podmiejskiej willi, otrzymał rozkaz – zapewne od samego Nerona – aby nie kontynuował już dalszej podróży i pozostał na miejscu. Otrzymana wiadomość odebrała Petroniuszowi resztki nadziei. Był to bowiem wyraźny sygnał, że Tygellinus rozpoczynając śledztwo, działał za wiedzą i zgodą samego Nerona. A w takiej sytuacji jego decyzja o odebraniu sobie życia była nie tylko wyrazem indywidualnej odwagi, ale wynikała także z doskonałej orientacji w tym, jak wyglądały prowadzone dotąd postępowania, nad którymi nadzór sprawował prefekt pretorium. Prawdopodobnie ten dramatyczny czyn, na jaki zdobył się Petroniusz Arbiter, pozwalał uniknąć kolejnych, drastycznych etapów śledztwa. Autor *Satiriconu* nie żywił najmniejszych nawet nadziei, że w przypadku jego osoby los mógł okazać się bardziej łaskawy. Petroniusz Arbiter musiał czuć wyjątkowy żal wobec Nerona. Dlatego, jak wspominał Plutarch z Cheronei, nie mogąc się pogodzić z faktem wykluczenia go z otoczenia cesarza, za obiekt swoich szyderstw obrał samego Nerona, zarzucając mu lekkomyślność i rozrzutność oraz piętnując jego małostkowe i paskudne zachowania (Plut. Adulator, 19.60). Zarzuty wobec cesarza mogli usłyszeć przyjaciele Petroniusza Arbitra, których zaprosił na swoją ostatnią ucztę. Przybyli goście doskonale zdawali sobie sprawę z powagi sytuacji. Widząc jednak determinację gospodarza w zrealizowaniu podjętego przez niego zamiaru odebrania sobie życia, nie chcieli zapewne podejmować nawet prób, aby go od tej decyzji odwieść. Petroniusz Arbiter niektórych swoich niewolników miał szczerze obdarować, a innym kazał wymierzyć kije. Tacyt wplata to zdarzenie w ciąg czynności podejmowanych przez „mistrza dobrego smaku” po przecięciu żył, a przed rozpoczęciem uczty. Mogło tu chodzić nie tylko o podziękowanie tym z niewolników,

którzy byli wobec niego lojalni i ukaranie tych, którzy byli krnąbrni. Całe to zdarzenie – a o tym być może Tacyt nie chciał już pisać – miało jeszcze inny wymiar zapewne o prawnym w dużej mierze charakterze. Otóż, Petroniusz Arbitr, decyzją o odebraniu sobie życia – którą podjął w chwili, gdy odmówiono mu prawa spotkania się z Neronem – w obliczu oficjalnie wszczętego przeciw niemu śledztwa, zdawał się tym samym potwierdzać, że kierowane przeciwko niemu podejrzenia mogły być jednak prawdziwe. W takiej sytuacji, zgodnie z treścią rzymskich regulacji prawnych, jego samobójstwo byłoby niczym innym jak tylko ucieczką od grożącej mu odpowiedzialności za zarzucane przestępstwo. I, co prawda, dobrowolne odebranie sobie życia w świetle prawa rzymskiego nie było czynem przestępczym, to, jeśli samobójstwo popełniłaby osoba, której by jednak udowodniono, że jest przestępcą, to wówczas wszystkie jej decyzje i czynności o charakterze prawnym, jak np. wyzwolenie niewolników albo też ustanowienie testamentu, z mocy prawa były nieważne, a cały jej majątek ulegał konfiskacie na rzecz państwa rzymskiego (por. Rominkiewicz, 2004, s. 70-71; Kuryłowicz, 2005, s. 189-190).

Nakreślona interpretacja może zatem tłumaczyć istotę opisanych przez Tacyta ostatnich chwil Petroniusza Arbitra. Jako były urzędnik musiał on znać regulacje prawa rzymskiego. Będąc namiestnikiem w Bitynii, sprawował jurysdykcję nad mieszkańcami tej prowincji, musiał zatem wiedzieć, jakie prawne konsekwencje przyniesie podjęta przez niego decyzja o samobójstwie. Cały ten kontekst, jak się zdaje, rozumieli też zapewne uczestniczący w uczcie przyjaciele Petroniusza Arbitra, nie mówiąc już o jego niewolnikach. Niewolnikom po śmierci ich pana groziła wizja stania się własnością państwa rzymskiego. Prawdopodobnie – choć jest to tylko przypuszczenie – niektórzy z nich mogli zostać ukarani na polecenie Petroniusza właśnie za to, że nie chcieli dopuścić, aby ich pan się zabił. Należący do niego niewolnicy mogli mieć świadomość, że w świetle prawa rzymskiego (*vide Senatus consultum Silanianum*) ich obowiązkiem była obrona ich właściciela nawet, gdy on sam podnosił na siebie rękę. Kiedy ich pan na ich oczach próbował się zabić, oni powinni go powstrzymać, gdyż za bierność w takiej sytuacji im samym mogła grozić kara. Uniewinnieni mogli zostać tylko wtedy, gdy nie było możliwości, aby go powstrzymać (Por. Dig. 29.5.1.22; Loska, 2011, s. 150-151). Być może w przypadku omawianego samobójstwa Petroniusza Arbitra doszło do takiej sytuacji, że przy sprzeciwie niektórych z niewolników – konkretnie tych, których, jak już wspomniano, kazał wychłostać – udało mu się mimo tego sprzeciwu umrzeć z własnej ręki.

„Mistrz dobrego smaku” zdawał sobie sprawę, że cały jego majątek zostanie skonfiskowany, dlatego, jak pisał Pliniusz Starszy, nie chcąc, aby należąca do niego waza warta 300 tys. sesterców trafiła na stół Nerona, postanowił ją zniszczyć (Plin. Natural. Hist. 37.20).

Wiedząc wreszcie, że nie może ustanowić mającego moc prawną testamentu, postanowił, stosując formę kodycyłu (*codicillus*), tj. pisma – listu urzędowego, którym się zwykle posługiwano przy dokonywaniu urzędowych nominacji, sporządzić rejestr bezceństw – czy może lepiej – „seksualnych zbrodni” Nerona i Tygellinusa, nie zapominając o innych uczestnikach, zarówno kobietach, jak i mężczyznach. Szczegółowych informacji o występkach miała Petroniuszowi Arbitrowi dostarczyć Sylia, jego przyjaciółka, która wraz ze swoim mężem senatorem uczestniczyła w tych seksualnych przyjęciach. Po sporządzeniu kodycyłu (listu) i opieczątowaniu pierścieniem wysłał go cesarzowi, krusząc następnie swój pierścień, aby się nim już nie posługiwano.

\*\*\*

W roku 66 n.e. oprócz Petroniusza Arbitra z woli Nerona zginęli tragicznie Anneusz Mela (Annaeus Mela Seneca), Cerialis Annicjusz (Cerialis Annicius), Rufriusz Kryspinus (Rufrius Crispinus) i Trazea Petus (Publius Clodius Thrasea Paetus). Były to osoby znane, o wysokim statusie społecznym, których Neron i Tygellinus chcieli się pozbyć z różnych powodów. Mimo pewnych różnic między tymi osobami, można też mówić o wspólnym dla nich wszystkim mianowniku, a mianowicie były to osoby bardzo majątne. Petroniusz Arbitra także musiał wyróżniać niemały majątek, skoro było go stać na zakup wazy o wartości 300 tys.



sesterców. To wskazuje na jeszcze inną, materialną przyczynę, która mogła doprowadzić do upadku i tragicznej śmierci „mistrza dobrego smaku”. Przedwczesna śmierć Petroniusza Arbitra, wbrew bardzo popularnej obecnie koncepcji o jego tzw. altruistycznym samobójstwie, chyba niewiele miała wspólnego z przypisywanymi mu podtekstami. Jest kwestią bezdyskusyjną, że nie mógł on przede wszystkim pogodzić się z wykluczeniem, jakie go spotkało.

Wydaje się nieprawdopodobne, aby ktoś taki jak „mistrz dobrego smaku”, który swoją pozycję zawdzięczał łasce i przyjaźni Nerona i którego, przynajmniej do czasu, autentycznie musiał ujmować swoją elokwencją i ciętym dowcipem, chciał się wyzbyć możliwości dalszego koegzystowania w najbliższym otoczeniu władcy Rzymu. Tym bardziej, że mimo pewnych różnic o wiele więcej mogło ich obu łączyć, zwłaszcza w zakresie wspólnej pasji do literatury, kolekcjonowania pięknych przedmiotów czy różnych rozrywek, jakie niosło ze sobą uczestniczenie w ucztach. Możliwość brania udziału w życiu dworu Nerona z perspektywy Petroniusza Arbitra musiała być czymś niezwykle ważnym. Świadomość, że przestał być jednym z zaufanych przyjaciół cesarza i nie będzie mu dane odzyskać utraconego miejsca u boku Nerona, to mógł być wyjątkowo silny impuls, który przyspieszył decyzję o jego tragicznym odejściu.

## Bibliografia

### **Źródła (narracyjne, prawne, edycje epigraficzne):**

- AE = L'Année épigraphique. Revue des publications épigraphiques relatives à l'Antiquité romaine, édité à Paris par les Presses Universitaires de France: Paris, E. Leroux - Presses Universitaires de France.
- Cassius Dio Lucius Cocceianus, *Historiae Romanae*. E. Cary (red. i tłum.) on basis of the version of H. Baldwin Foster: *Cassius Dio's Roman History* (vol. 1-9). London: Harvard University Press - William Heinemann LTD, 1914.
- CIL = Corpus Inscriptionum Latinarum, consilio et auctoritate Academiae litterarum Regiae Borussicae editum. Partim consilio et auctoritate Academiae Scientiarum Berolinensis et Brandenburgensis editum. Berolini - Paris - Novi Eboraci: apud G. Reimerum - W. de Gruyter et socios, Léroux, 1863-.
- Dig. = Digesta, ed. Th. Mommsen, Berolini: apud Weidmannos 1905 / Digesta Iustiniani. Digesta Justyniańskie, Księgi 1-50, t. 1-7, T. Palmirski (red.), Poligrafia Salezjańska, Kraków, 2013-2017.
- ILS = Inscriptiones Latinae Selectae, ed. H. Dessau, Berlin: apud Weidmannos, 1892-1916.
- Iuv. schol. = Wessner, P. *Scholia in Iuvenalem vetustiora*, Stuttgart: Teubner, 1931.
- Monum. Eph. = Monumentum Ephesenum. W: M. Cottier, M.H. Crawford et al. (red.), *The Customs Law of Asia*. Oxford: Oxford University Press, 2008.
- Petr. = Petronius, *Satiricon liber = Satyricon*. W: E. Capps, T.E. Page, W.H.D. Rouse (red.), (tłum. M. Heseltine). London: William Heinemann LTD - G.P. Putnam's Sons, 1913.
- Plut. Adulator = Plutarch, *Plutarch's Moralia*. vol. 1-15 (tłum. F.C. Babbitt). London: Harvard University Press - William Heinemann LTD, 1931.
- PIR<sup>1</sup> = *Prosopographia Imperii Romani, saeculi 1.2.3.*, ediderunt E. Klebs, H. Dessau, P. de Rohden, I-III, Berolini: apud G. Reimerum, 1897-1898.
- PIR<sup>2</sup> = *Prosopographia Imperii Romani, saeculi 1.2.3.*, iteratis curis ediderunt E. Groag, A. Stein, L. Petersen, K. Wachtel, M. Heil, K.-P. Johne, L. Vidman, W. Eck, J. Heinrichs, adivvantibus M. Horster, A. Kriekhaus, A. Strobach, I-VIII, Berolini - Lipsiae - Novi Eboraci: W. de Gruyter, 1933-2015.
- Plin. Natural. Hist. = Plinius Gaius Secundus (Maior), *Naturalis historiae libri XXXVII*. T. E. Page (red.), (vol. I-X). London: Harvard University Press - William Heinemann LTD, 1938.

- Sen. De vit. beat. = Ad Gallionem de vita beata. W: L. Annaeus Seneca. Moral Essays (vol. 2). London-New York: Harvard University Press - William Heinemann LTD, 1932.
- Tac. Ann. = Tacitus Publius Cornelius. Annales, ed. C. Halm: Cornelii Taciti Libri qui supersunt, Ab excessu divi Augusti continens, tomus prior, Leipzig: Teubner, 1898.
- Valerius Maximus, Facta et dicta memorabilia. J. Briscoe (red.), (t. 1-2). Stuttgart: Teubner, 1998.

### **Opracowania:**

- Alföldy, G. (1991). *Historia społeczna starożytnego Rzymu*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Balbo, A. (1997). Chi e il giovane: ovvero quando comincia e quando finisce la gioventù. W: I. Lana (red.), *Seneca e i giovani* (s. 11-28). Venosa: Edizioni Osanna Venosa.
- Baz, F. (2013). Considerations for the Administration of the Province Pontus et Bithynia during the Imperial Period „Cedrus”, *The Journal of MCRI*, I, 261-284.
- Berger, A. (1953). *Encyclopedic Dictionary of Roman Law* (Transactions of The American Philosophical Society, Vol. 43, Part 2). Philadelphia: The American Philosophical Society.
- Birley, A. R. (1981). *The Fasti of Roman Britain*. Oxford: Oxford University Press.
- Champlin, E. (2003). *Nero*. Cambridge: The Belknap Press of Harvard University Press.
- Chase G. D. (1897). The Origin of Roman Praenomina. *Harvard Studies in Classical Philology*, 8, 103-184.
- Camodeca, G. (2015). I consoli degli anni di Nerone nelle "Tabulae Herculanenses". *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik*, 193, 272-282.
- Crook, J. (1955). *Consilium Principis. Imperial Councils and Counsellors from Augustus to Diocletian*, Cambridge: Cambridge at the University Press.
- Dąbrowa, E. (1998). *The Governors of Roman Syria from Augustus to Septimius Severus*. Bonn: Dr. Rudolf Habelt GMBH.
- Demougin, S. (1992). *Prosopographie des chevaliers romains julio-claudiens de 43 avant J.C. 70 après J.C.* Rome: École française de Rome: Diffusion de Boccard / L' Erma di Bretschneider.
- Devijver, H. (1991). Monument of the equestrian officer Cn, Petronius Asellio (CIL XIII 6816 – Mogontiacum). *Ancient Society*, 22, 245-254.
- Eyben, E. (1993). *Restless Youth in Ancient Rome*. London: Routledge.
- Gallivan, P. A. (1973). The number of consuls per annum under the principate: The evidence from the reign of Nero. *Listy filologické (Folia philologica)* 96(4), 213-216.
- Gallivan, P. A. (1974). Some Comments on the Fasti for the Reign of Nero. *The Classical Quarterly*, 24(2), 290-311.
- George, P. A. (1974). Petronius and Lucan De Bello Civili. *The Classical Quarterly*, 24(1), 119-133.
- Grimal, P. (1994). *Seneka*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Hammond, M. (1933). *The Augustan Principate in Theory and Practice during the Julio-Claudian Period*. Cambridge: Harvard University Press.
- Jašková, N. (2012). Is There a Parody between Seneca and Petronius? *Graeco-Latina Brunensia*, 17(2), 69-77.
- Kennedy, G. (1978). Encolpius and Agamemnon in Petronius. *The American Journal of Philology*, 99(2), 171-178.
- Kroll, W. (1937). T. Petronius Arbiter (29). W: Fr. Pauly, G. Wissowa, W. Kroll, *Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft neue Bearbeitung*, Bd 19.1. Pech-Petronius, Stuttgart. szpalty 1201-1214: Alfred Druckenmüller Verlag in Stuttgart.

- Kuryłowicz, M. (2005). *Taedium vitae*. W: H. Kowalski, M. Kuryłowicz (red.), „*Contra leges et bonos mores*”. *Przestępstwa obyczajowe w starożytnej Grecji i Rzymie* (s. 189-199). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Levick, B. (1979). Pliny in Bithynia-And What Followed. *Greece & Rome*, 26(2), 119-131.
- Loska, E. (2011). *Zagadnienie obrony koniecznej w rzymskim prawie karnym*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Luck, G. (1972). On Petronius' *Bellum Civile*. *The American Journal of Philology*, 93(1), 133-141.
- Łuć, I. (2018). Od „fortes milites” do „muli Mariani”- fenomen siły fizycznej żołnierzy wojsk rzymskich w okresie republiki rzymskiej. *Res Historica*, 46, 29-54.
- Magie, D. (1950). *Roman Rule in Asia Minor to the End of the Third Century after Christ* (2 vols.). Princeton: Princeton University Press.
- McAlindon, D. (1957). Senatorial Advancement in the Age of Claudius. *Latomus* 16(2), 252-262.
- Millar, F. (1984). State and Subject: The Impact of Monarchy. W: F. Millar, E. Segal (red.) *Caesar Augustus. Seven Aspects* (s. 37-60). Oxford: Oxford University Press.
- Minkova, M. (2011). *The Personal Names of the Latin Inscriptions in Bulgaria*. Frankfurt am Main: Peter Lang.
- Morris, J. (1965). Leges Annales under the Principate. Political Effects. *Listy filologicke*, 88, 22-31.
- Münzer, F. (1937). Petronius. W: Fr. Pauly, G. Wissowa, W. Kroll (red.), *Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft neue Bearbeitung, Bd 19.1. Pech-Petronius*, Stuttgart. s. 1193: Alfred Druckenmüller Verlag in Stuttgart.
- Nicolet, C. (1974). L'ordre équestre à l'époque républicaine (312-43 av. J.-C.). *Prosopographie des chevaliers Romains*, tome 2. Paris: École française de Rome: Diffusion de Boccard / L'Erma di Bretschneider.
- Rankin, H.D. (1971). *Petronius the Artist. Essays on the Satyricon and its Author*. The Hague: Martinus Nijhoff.
- Ritterling, E. (1927). Military Forces in the Senatorial Provinces. *The Journal of Roman Studies*, 17, 28-32.
- Rominkiewicz, J. (2004). Samobójstwo w prawie rzymskim. *Acta Universitatis Wratislaviensis*, (2616), Prawo, CCLXXXVIII, 49-79.
- Rose, K. F. C. (1961). The Author of the Satyricon. *Latomus*, 20(4), 821-825.
- Rose, K. F. C. (1962). The Date of the Satyricon. *The Classical Quarterly*, 12(1), 166-168.
- Rutledge, S.H. (2001). *Imperial Inquisitions. Prosecutors and Informants from Tiberius to Domitian*, London-New York: Routledge.
- Rudich, V. (1993). *Political Dissidence Under Nero. The Price of Dissimulation*. London-New York: Routledge.
- Sapota, T. (2009). *Juvenalis*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Segenni, S. (1988). I Liberti a Marruvium: ricerche di onomastica. *Studi Classici e Orientali*, 37, 439-494.
- Sochatoff, A. F. (1962). The Purpose of Petronius' *Bellum civile*: A Re-Examination. *Transactions and Proceedings of the American Philological Association*, 93, 449-458.
- Spaul J. (1994). *ALA<sup>2</sup>. The Auxiliary Cavalry Units of the Pre-Diocletianic Imperial Roman Army*. Andover: Nectoreca Press.
- Spaul J. (2000). *COHORS<sup>2</sup>. The Evidence for and a Short History of the Auxiliary Infantry Units of the Imperial Roman Army*. Oxford: Archaeopress Publishers of British Archaeological Reports - The Basingstoke Press.
- Strauch, F. (1869). *De personis Iuvenalianis*. Gottinga: Officina Academia Huthiana.

- Syme, R. (1974). *The Crisis of 2 B.C.*, Bayerische Akademie der Wissenschaften. Philosophisch-Historische Klasse, Heft 7, München: Verlag der Bayerischen Akademie der Wissenschaften.
- Syme, R. (1988). Partisans of Galba. W: R. Syme, A. R. Birley (red.), *Roman Papers IV* (s. 115-139). Oxford: Oxford University Press.
- Syme, R. (1991a). Verginius Rufus. W: R. Syme, A. R. Birley (red.), *Roman Papers IV* (s. 512-520). Oxford: Oxford University Press.
- Syme, R. (1991b). Ministers of the Caesars. W: R. Syme, A. R. Birley (red.), *Roman Papers IV* (s. 521-540). Oxford: Oxford University Press.
- Świderkówna, A. (1982). *Słownik pisarzy antycznych*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Talbert, R. J. A. (1984). *The Senate of Imperial Rome*. New Jersey: Princeton University Press.
- Townend, G. B. (1972). The Earliest Scholiast on Juvenal. *The Classical Quarterly*, 22(2), 376-387.
- Vogel-Weidemann, U. (1982). Miscellanea zu den Proconsules von Africa und Asia zwischen 14 und 68 n. Chr. *Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik*, 46, 271-294.
- Völker, T., Rohmann, D. (2011). Praenomen Petronii: The Date and Author of the Satyricon Reconsidered. *The Classical Quarterly*, 61(2), 660-676.
- Wiseman, T. P. (1971). *New Men in the Roman Senat 139 B.C.-A.D. 14*. Oxford: Oxford University Press.
- Zuckermann, L. (1968). Essai sur les fonctions des procureurs de la province de Bithynie-Pont sous le Haut-Empire. *Revue belge de philologie et d'histoire*, 46(1), 42-58.

\*\*\*

### Petronius Arbiter and His Codicil

**Abstract:** The aim of this article is analyzing the life and achievements of Petronius the Arbiter, who was a Roman aristocrat, writer and trusted member of the court of Nero, an emperor of Rome. In the last two centuries Petronius the Arbiter's tragic, suicidal death has grown into a symbol and phenomenon of culture. However, there is a clear dissonance between what about Petronius Arbitrator appears in the historical evidences, and what about him himself - specially about his suicide - can be found in contemporary literature. Therefore, the intention of the author of this article is not only an attempt to verify the Petronius Arbiter' biography - and in particular his path of career - but, once again, the analysis of the reasons that led him to commit suicide.

**Keywords:** Petronius Arbiter, Nero, cursus honorum, Satiricon, suicide.